

Sygn. akt I C 484/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca: S S.R. Kinga Grzegorzczak

Protokolant: st. sekr. sąd. Kamil Kowalik

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę 46295,11 złotych

1. zasądza od Towarzystwa (...) w W. na rzecz K. K. kwoty:

a) 15900 (piętnaście tysięcy dziewięćset) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 25 czerwca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

b) 3060,60 (trzy tysiące sześćdziesiąt 60/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 maja 2016 roku do dnia zapłaty,

1. oddała powództwo w pozostałym zakresie,

2. zasądza od K. K. na rzecz Towarzystwa (...) w W. kwotę 196,31 (sto dziewięćdziesiąt sześć 31/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

3. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych:

a) od K. K. kwotę 1540,20 (tysiąc pięćset czterdzieści 20/100) złotych,

b) od Towarzystwa (...) w W. kwotę 1070,30 (tysiąc siedemdziesiąt 30/100) złotych.

Sygn. akt I C 484/15

UZASADNIENIE

W dniu 17 czerwca 2015 r. K. K. wystąpiła przeciwko Towarzystwu (...) w W. z pozwem o zasądzenie kwoty 5000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 25 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 500 zł tytułem dalszego odszkodowania, obejmującego zwrot kosztów opieki osób trzecich, z ustawowymi odsetkami od dnia 25 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty, a ponadto wniosła o zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powódki podniósł, że w dniu 12 września 2013 r., jadąc tramwajem linii 11, powódka na skutek gwałtownego hamowania przez motorniczego przewróciła się i doznała złamania trzonu kręgu L4. Pozwane Towarzystwo (...), udzielające (...) sp. z o.o. w Ł. ochrony

od odpowiedzialności cywilnej związanej z ruchem taboru kolejowego, wypłaciło powódce jedynie 3000 zł tytułem zadośćuczynienia, która to kwota nie jest adekwatna do szkody doznanej przez powódkę.

[pozew k.2-4]

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według dwukrotności stawki określonej przepisami, powiększonej o należny podatek VAT wg stawki 23 %, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kosztów korespondencji poniesionych w sprawie oraz opłat kancelaryjnych za protokoły rozpraw poniesionych w sprawie przez stronę pozwaną. Pełnomocnik pozwanego Towarzystwa zakwestionował zarówno zakres, jak i wysokość szkody wskazywane przez powódkę. W ocenie strony pozwanej wypłacona powódce w toku postępowania likwidacyjnego kwota 3000 zł z tytułu zadośćuczynienia w pełni rekompensuje poniesioną przez nią szkodę.

[odpowiedź na pozew k.28-31]

Na rozprawie w dniu 19 października 2015 r. pełnomocnik strony pozwanej podniósł zarzut przyczynienia się powódki do powstania lub zwiększenia rozmiarów szkody co najmniej w 70 % z uwagi na to, że powódka nie trzymała się w trakcie podróży tramwajem poręczy, a nadto nie wyraziła zgody na hospitalizację.

[protokół rozprawy k.97]

Na tym samym terminie rozprawy pełnomocnik powódki sprecyzował, że kwoty 500 zł tytułem dalszego odszkodowania, obejmującego zwrot kosztów opieki osób trzecich, powódka dochodzi za pierwsze 16 dni po wypadku.

[protokół rozprawy k.100]

W piśmie procesowym datowanym 24 lutego 2016 r. pełnomocnik powódki rozszerzył powództwo, wnosząc ostatecznie o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki następujących kwot:

a) 30000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami:

- od kwoty 27000 zł ustawowymi od dnia 25 czerwca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 8000 zł ustawowymi za opóźnienie od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu przedmiotowego pisma stronie pozwanej do dnia zapłaty,

b) 6149 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich z odsetkami:

- od kwoty 2700 zł ustawowymi od dnia 25 czerwca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 3449 zł ustawowymi za opóźnienie od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu przedmiotowego pisma stronie pozwanej do dnia zapłaty,

c) 2831,11 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następnego po dniu doręczenia przedmiotowego pisma stronie pozwanej do dnia zapłaty,

d) 2315 zł tytułem skapitalizowanej renty na przyszłość z tytułu kosztów leczenia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następnego po dniu doręczenia przedmiotowego pisma stronie pozwanej do dnia zapłaty.

[pismo k.152-154 odwr.]

Odpis pisma z 24 lutego 2016 r., zawierającego rozszerzenie powództwa, został doręczony pełnomocnikowi strony pozwanej w dniu 30 maja 2016 r.

[dowód doręczenia k.200]

Pełnomocnik strony pozwanej wniósł o oddalenie powództwa także w rozszerzonej części.

[pismo k.196-197]

Na rozprawie w dniu 7 listopada 2016 r. pełnomocnik powódki wniósł o nieobciążanie powódki opłatą od rozszerzonej części powództwa z uwagi na fakt, że w dacie rozszerzania powództwa materiał dowodowy na to zezwalał.

[e-protokół (...):35:32-00:38:17 płyta CD k.228]

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 września 2013 r. powódka jechała tramwajem linii 11 w Ł.. W okolicy przystanku przy skrzyżowaniu ulic (...) zajmowała miejsce stojące pośrodku wagonu, po stronie kabiny motorniczego. Na skutek gwałtownego hamowania tramwaju powódka przewróciła się. W czasie hamowania tramwaju powódka wyciągała coś z torebki i nie trzymała się poręczy ani uchwytów. W chwili zdarzenia, w wyniku gwałtownego hamowania przez motorniczego, na powódkę wpadła pasażerka stojąca obok niej i trzymająca się poręczy.

[dowód: akta szkody na płycie CD k.37, zeznania świadka J. S. k.98-99, nagranie z monitoringu znajdującego się wewnątrz tramwaju linii 11 – plik „ (...) - (...) - przewrocenie - kam3” na płycie CD k.217]

Po upadku powódka leżała zaraz przy kabinie motorniczego, tuż przy wejściu do niej. Pasażerowie tramwaju pomogli jej wstać i usiąść na fotelu.

[dowód: zeznania świadka J. S. k.98-99, zeznania powódki e-protokół (...):30:40-00:32:27 CD k.228 w zw. z k.100-101]

Z miejsca zdarzenia powódka została przewieziona karetką pogotowia ratunkowego do Izby Przyjęć Szpitala (...) w Ł.. Po wykonaniu badania TK kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego stwierdzono u niej zmiany zanikowo-sklerotyczne struktury kostnej trzonów z cechami świeżego złamania trzonu L4. Powódka nie wyraziła zgody na hospitalizację, wobec czego w gorsecie J. została wypisana do domu z zaleceniem jego noszenia przez 6 tygodni i dalszego leczenia w (...). Powódka otrzymała również recepty na clexane, zaldiar i aglan. W dniach 20 września, 14 października i 19 grudnia 2013 r. powódka była badana przez lekarza rejonowego POZ. Otrzymała recepty na aglan, zaldiar i olfen. W dniu 16 października 2013 r. powódka była badana przez ortopedę, któremu zgłaszała silne dolegliwości bólowe kręgosłupa. Podczas wizyty zalecono jej dalsze noszenia gorsetu i kontrolę za 2 miesiące. W kwietniu 2014 r., po kontrolnym badaniu Rtg, w którym stwierdzono spłaszczenie do ¼ wysokości trzonu kręgu L4, zlecono powódce rehabilitację w Ośrodku (...), przygotowującą do odstawienia gorsetu. W czasie nawrotu dolegliwości bólowych powódka zakładała doraźnie gorset. W badaniu Rtg z lipca 2014 r. stwierdzono postępujący wzrost spłaszczonego trzonu kręgu L4. Do sierpnia 2015 r. powódka zgłaszała się na okresowe kontrole do neurologa z powodu bólów kręgosłupa. Od maja 2014 r. powódka korzystała z okresowych zabiegów rehabilitacyjnych.

[dowód: dokumentacja medyczna k.9-19 i 56-95]

W dniu zdarzenia powódka została przewieziona wieczorem ze szpitala do domu. Odczuwała duży ból. Miała problemy z poruszaniem się i wymagała opieki, którą zapewniały jej córki oraz odpłatnie opiekunka. Jedna z córek zamieszkała z powódką przez miesiąc, pomagając jej w ubieraniu się, jedzeniu, podawaniu lekarstw, braniu zastrzyków przeciwwzakrzepowych. Początkowo powódka w ogóle nie wstawiała i korzystała z basenu.

[dowód: zeznania świadka A. B. k.99-100, zeznania powódki e-protokół (...):30:40-00:32:27 CD k.228 w zw. z k.100-101]

W wyniku wypadku z dnia 12 września 2013 r. powódka doznała złamania kompresyjnego bez przemieszczenia trzonu kręgu lędźwiowego L4, w przebiegu samoistnej choroby zwyrodnieniowej. Z punktu widzenia rehabilitacji medycznej cierpienia fizyczne powódki spowodowane bólem pourazowym i koniecznością całodobowego pozostawania w niewygodnym gorsecie ortopedycznym typu J. były znaczne w pierwszych 2 tygodniach po przedmiotowym wypadku. W późniejszym okresie stopniowo zmniejszały się do miernych i od lipca 2014 r. są niewielkie z okresowym nasilaniem do miernych w okresach występowania bólu w przebiegu samoistnej choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa. W pierwszych 2 tygodniach po zdarzeniu powódka, prowadząc leżący tryb życia, wymagała pomocy osób trzecich we wszystkich czynnościach samoobsługi i codziennych w wymiarze 4 godzin dziennie. Od 3 tygodnia po wypadku do kwietnia 2014 r., nosząc całodobowo gorset J., powódka wymagała pomocy w czynnościach higienicznych, sprzątaniu i przygotowywaniu gorących posiłków i zakupach w wymiarze 2 godzin dziennie. Od 7 miesiąca po zdarzeniu do połowy lipca 2014 r. powódka wymagała pomocy w wymiarze ok. 1 godziny dziennie w zakupach i wożeniu na zabiegi do Ośrodka (...). Obecnie konieczność pomocy osób trzecich związana jest z istniejącymi schorzeniami samoistnymi. Z rehabilitacyjnego punktu widzenia na skutek wypadku z dnia 12 września 2013 r. powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 8 % z powodu złamania trzonu kręgu L4 wygojonego ze zniekształceniem i ograniczeniem ruchomości kręgosłupa piersiowo-lędźwiowego z uwzględnieniem współistniejących schorzeń samoistnych. Odmowa hospitalizacji bezpośrednio po wypadku nie wpłynęła na wysokość uszczerbku na zdrowiu powódki. Leczenie powódki przebiegało typowo. Po rozpoznaniu złamania kompresyjnego bez przemieszczenia trzonu kręgu lędźwiowego zastosowano unieruchomienie w gorsecie J. z zaleceniem całodobowego noszenia do czasu uzyskania zrostu radiologicznego. Leczenie i rehabilitacja przeprowadzone były w ramach ubezpieczenia społecznego. Powódka poniosła w związku z leczeniem koszt zakupu gorsetu J., który był refundowany przez NFZ w 90% do limitu ceny 260 zł oraz leków przeciwwakrzepowych i przeciwbólowych, których miesięczny limit w pierwszym półroczu po wypadku nie przekraczał 30 zł, a w kolejnych 3 miesiącach nie przekraczał 10 zł. Przed wypadkiem powódka leczyła się z powodu toczenia guzowatego, choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa, nadciśnienia tętniczego, niedoczynności tarczycy i żyłakowatości kończyn dolnych. Rokowanie co do poprawy czynnościowej narządu ruchu oraz istotnego zmniejszenia się dolegliwości bólowych kręgosłupopochodnych u powódki jest niepomyślne. Przebyte złamanie nasiliło osteoporozę i przyspieszyło rozwój samoistnej choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa. Choroba zwyrodnieniowa kręgosłupa jest schorzeniem przewlekłe postępującym w wyniku zużycia tkanek, długotrwałych przeciążeń statyczno-dynamicznych, wynikających z trybu życia oraz wszystkich przebytych mikro- i makrourazów. W przypadku powódki konieczne jest przeprowadzanie co 6 miesięcy refundowanej przez NFZ ambulatoryjnej fizjoterapii zwalniającej rozwój zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa oraz wskazany jest raz na dwa lata wyjazd na rehabilitację sanatoryjną.

[dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu rehabilitacji medycznej k.130-135, uzupełniająca ustna opinia biegłego sądowego z zakresu rehabilitacji medycznej e-protokół (...):05:31 – 00:18:32 płyta CD k.228]

Z ortopedycznego punktu widzenia w wyniku wypadku z dnia 12 września 2013 r. powódka doznała zgnieceniowego złamania trzonu kręgu L4 I-go stopnia. Uraz nałożył się na istniejące już przed wypadkiem samoistne schorzenia kręgosłupa: osteoporozę i zmiany zwyrodnieniowe. Powódka w wyniku wypadku doznawała znacznych cierpień fizycznych w okresie pierwszego miesiąca po wypadku. Po tym okresie cierpienia zmniejszały się w okresie kolejnych 3 miesięcy stopniowo do stanu przetrwałych bólów kręgosłupa z okresami remisji i nawrotów charakterystycznych dla przebiegu choroby zwyrodnieniowej i osteoporozy. Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki spowodowany złamaniem kręgosłupa lędźwiowego w wyniku wypadku z dnia 12 września 2013 r. z ortopedycznego punktu widzenia wynosi 8 %. Na obecne objawy chorobowe w zakresie kręgosłupa wpływają zarówno przyczyny związane z urazem powypadkowym, jak i schorzenia samoistne: zwyrodnienie i osteoporoza. Odmowa hospitalizacji przez powódkę po wypadku nie miała znaczenia dla przebiegu jej leczenia. Z ortopedycznego punktu widzenia powódka w związku ze zdarzeniem z dnia 12 września 2013 r. wymagała pomocy osób trzecich w wymiarze 4 godzin dziennie w okresie pierwszych dwóch tygodni po wypadku. Po tym czasie w okresie kolejnych 2 miesięcy zakres pomocy wynosił 3 godziny

dziennie i 2 godziny dziennie w kolejnych dwóch miesiącach. Po 4-5 miesiącach od wypadku powódka nie wymagała pomocy osób trzecich. Leczenie powódki było bezpłatne, w ramach uspołecznionych placówek służby zdrowia. Powódka nie wymagała również zażywania leków za wyjątkiem środków przeciwbólowych. Proces leczenia powódki był typowy. Powódka nadal powinna wykonywać ćwiczenia w celach profilaktyki postępu schorzeń samoistnych. Rokowanie na przyszłość jest zależne od postępu chorób samoistnych.

[dowód: opinia biegłego sądowego ortopedy k.188–190]

Powódka w okresie od października 2013 r. do czerwca 2014 r. na leki, medykamenty oraz usługi medyczne i fizykoterapię wydatkowała łącznie kwotę 3677,44 zł.

[dowód: rachunki, faktury i paragon k.156-185]

Przed wypadkiem powódka była osobą sprawną. Sama wychodziła, robiła zakupy, przemieszczała się komunikacją miejską. Obecnie nie dźwiga, nie robi sama zakupów i nie korzysta z komunikacji miejskiej. Samodzielnie przemieszcza się w obrębie osiedla. Odczuwa ból kręgosłupa promieniujący na nogi.

[dowód: zeznania świadka A. B. k.99-100, zeznania powódki e-protokół (...):30:40-00:32:27 CD k.228 w zw. z k.100-101]

Pismem z dnia 15 maja 2014 r., doręczonym stronie pozwanej 19 maja 2014 r., pełnomocnik powódki wezwał stronę pozwaną do zapłaty na rzecz powódki kwot: 30000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 2700 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich.

[dowód: pismo w aktach szkody na płycie CD k.37]

W toku postępowania likwidacyjnego (...) S. A. V. (...) w W. wypłaciło powódce w związku ze zdarzeniem z dnia 12 września 2013 r. kwotę 3000 zł tytułem zadośćuczynienia.

[okoliczność bezsporna]

Koszt jednej godziny za usługi opiekuńcze na terenie Miasta Ł. od lipca 2013 r. do sierpnia 2015 r. wynosił 11 zł w dni robocze i 22 zł w dni wolne od pracy.

[dowód: pisma z MOPS w Ł. k.21 i 155]

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zgodnie z przepisem art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

W rozpoznawanej sprawie okolicznością bezsporną był fakt, że w dacie zdarzenia, tj. 12 września 2013 r., strona pozwana udzielała (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. ochronę od odpowiedzialności cywilnej. Spółka (...) na własny rachunek prowadzi przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, w ramach którego posługuje się pojazdami mechanicznymi. W związku z tą działalnością, obejmującą przewóz osób tramwajami, doszło do zdarzenia z dnia 12 września 2013 r. Zgodnie zatem z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 822 k.c. strona pozwana odpowiada co do zasady za skutki wypadku, jakiemu uległa powódka.

Strona pozwana podniosła zarzut przyczynienia się powódki do zaistnienia szkody. Zgodnie z treścią art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Przyczynienie poszkodowanego, w rozumieniu art. 362 k.c., stanowi każde zachowanie, któremu można przypisać cechy nieprawidłowości (naganności),

pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba (tak m. in. SN w wyroku z 25.02.2015 r., IV CSK 297/14). Przepis art. 362 k.c. zawiera zatem normę kompetencyjną, która umożliwia zmniejszenie odszkodowania, nie ustanawiając nakazu skorzystania przez sąd z tej kompetencji w każdym przypadku przyczynienia się poszkodowanego do wyrządzenia szkody. Oceny stopnia przyczynienia dokonuje sąd orzekający w konkretnej sprawie.

W rozpoznawanej sprawie powódka przyczyniła się do zaistnienia zdarzenia szkodzącego, jakim był jej upadek w tramwaju. Na nagraniu z monitoringu zamieszczonego w tramwaju, którym się poruszała, wyraźnie widać, że naruszyła § 11 ust 4 uchwały nr LXV/1383/13 Rady Miejskiej w Ł. z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie ustalenia przepisów porządkowych lokalnego transportu zbiorowego w Ł., zgodnie z którym pasażer jest zobowiązany m. in. do trzymania się uchwytów lub poręczy, w przypadku zajęcia miejsca stojącego. Powódka po wejściu do tramwaju, na czas podróży zajęła miejsce stojące, jednakże nie trzymała się uchwytów ani poręczy. W chwili zdarzenia sięgała coś z torebki, nie zabezpieczając należycie własnego bezpieczeństwa, czym niewątpliwie przyczyniła się do upadku. Niemniej jednak z nagrania w sposób wyraźny wynika, że do zdarzenia doszło również w wyniku wpadnięcia na powódkę innej pasażerki pojazdu, co nastąpiło niewątpliwie w konsekwencji gwałtownego hamowania tramwaju. Uderzenie powódki przez stojącą obok pasażerkę niewątpliwie zwiększyło siłę, z jaką powódka upadła. Z opinii biegłych sądowych wynika zaś jednoznacznie, że odmowa hospitalizacji przez powódkę po wypadku nie wpłynęła na stan jej zdrowia w związku z wypadkiem, a zatem nie przyczyniła się do stopnia uszczerbku na zdrowiu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd przyjął, że powódka przyczyniła się do zaistnienia zdarzenia w 10 % i w takim też zakresie należało obniżyć zasądzone na jej rzecz roszczenia.

Zgodnie z treścią przepisu art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie rozumieniem pojęcia „odpowiednia suma” należy rozumieć przez nią kwotę pieniężną, której wysokość utrzymana jest w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa oraz dostosowaną do okoliczności konkretnego wypadku. Sąd musi uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia, a zwłaszcza rodzaj obrażeń i rozmiar związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych, stopień kalectwa, poczucie nieprzydatności, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich. Zadośćuczynienie powinno bowiem spełniać funkcję kompensacyjną (tak m. in. SN w wyroku z 17.09.2010 r., II CSK 94/10, publ. R. (...) oraz w wyroku z 5.12.2006 r., II PK 102/06, publ. OSNP z 2008 r., nr 1-2, poz. 11).

Po wszechstronnym rozważeniu okoliczności sprawy Sąd doszedł do przekonania, że żądanie powódki w zakresie zapłaty na jej rzecz kwoty 35000 zł tytułem zadośćuczynienia było nadmierne i zasługiwało na uwzględnienie jedynie częściowo.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że w wyniku wypadku z dnia 12 września 2013 r. powódka doznała zgniecieniowego złamania trzonu kręgu L4 I-go stopnia, co spowodowało trwałe uszczerbek na zdrowiu powódki wynoszący 8 %. Biegli wydający w sprawie opinie, ustalając procent doznanego uszczerbku na zdrowiu, uwzględnili samoistną chorobę zwyrodnieniową powódki i osteoporozę. Z tego powodu orzeczony uszczerbek na zdrowiu powódki nie został określony w maksymalnym rozmiarze. Ponadto Sąd miał na uwadze, że orzeczony przez biegłych ortopedę i z zakresu rehabilitacji medycznej uszczerbek nie sumuje się.

Doznana krzywda spowodowała u powódki cierpienia fizyczne wywołane głównie bólem pourazowym i koniecznością całodobowego pozostawania w niewygodnym gorsecie ortopedycznym J.. Dolegliwości te były znaczne w pierwszym miesiącu po przedmiotowym wypadku, przez kolejne trzy miesiące zmniejszały się do stanu przetrwałych bólów kręgosłupa z okresami remisji i nawrotów charakterystycznych dla przebiegu choroby zwyrodnieniowej i osteoporozy. Obecnie dolegliwości bólowe istnieją w postaci przetrwałej i nakładają się na nie zarówno skutki wypadku z 12 września 2013 r., jak i przebieg samoistnej choroby zwyrodnieniowej.

Na rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę niewątpliwie wpływa również okoliczność, że powódka wymagała w znacznym zakresie pomocy osób trzecich w wykonywaniu czynności samoobsługowych, a następnie w zakresie

transportu i doraźnej pomocy. Obecnie jednak nie zachodzi konieczność pomocy osób trzecich w związku z przedmiotowym wypadkiem.

Na zakres należnego zadośćuczynienia wpływ ma również niepomyślne rokowanie co do poprawy czynnościowej narządu ruchu oraz istotnego zmniejszenia się dolegliwości bólowych kręgosłupopochodnych u powódki. Wypadek z 12 września 2013 r. nasilił osteoporozę i przyspieszył rozwój samoistnej choroby zwyrodnieniowej, dla której zahamowania niezbędne jest podejmowanie przez powódkę dodatkowego leczenia.

Uwzględniając zatem powyższe okoliczności, Sąd uznał, że kwotą adekwatną do rozmiaru krzywdy, jakiej powódka doznała w związku ze zdarzeniem w dniu 12 września 2013 r., jest kwota 18000 zł.

Z uwagi na przyczynienie się powódki do zaistnienia zdarzenia w 10 %, a także fakt, że w toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana dobrowolnie wypłaciła powódce zadośćuczynienie w kwocie 3000 zł, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 13200 zł tytułem zadośćuczynienia $[(18000 \text{ zł} \times 90 \%) - 3000 \text{ zł}]$.

Co do żądania powódki zasądzenia na jej rzecz odszkodowania za poniesione koszty opieki osób trzecich, koszty leczenia, a także skapitalizowanej renty za poniesione w przyszłości koszty leczenia.

Zgodnie z przepisem art. 444 k.c. w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia poszkodowany może domagać się kompensaty wszelkich kosztów, wywołanych tym stanem (§ 1) oraz odpowiedniej renty, jeżeli utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość (§ 2). Jeżeli w chwili wydania wyroku szkody nie da się dokładnie ustalić, renta może mieć charakter renty tymczasowej (art. 444 § 3 k.c.). Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa do kosztów podlegających kompensacie w myśl komentowanego przepisu należą wszelkie koszty wywołane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Będą to więc wszelkie niezbędne i celowe wydatki niezależnie zasadniczo od tego, czy podjęte działania przyniosły poprawę zdrowia (tak m. in. SN w wyroku z 9.01.2008 r., II CSK 425/07, Mon. Praw. 2008, nr 3, s. 116). Dla żądania zasądzenia kosztów opieki osób trzecich jest przy tym obojętne, kto wykonuje przedmiotową czynność – pielęgniarka czy też ktoś z rodziny poszkodowanego (tak m. in. SN w wyroku z 4.10.1973, II CR 365/73, OSNC 1974/9/147).

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powódka wymagała opieki osób trzecich przez pierwsze 2 tygodnie, tj. 14 dni, po wypadku w wymiarze 4 godzin dziennie, następnie w okresie od 27 września 2013 r. do 30 kwietnia 2014 r., tj. 216 dni, w wymiarze 2 godzin dziennie, zaś w okresie od 1 maja 2014 r. do 15 lipca 2014 r., tj. 76 dni, w wymiarze 1 godziny dziennie. Przy uwzględnieniu ustalonej w oparciu o zaświadczenie z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ł. stawki za roboczogodzinę usług opiekuńczych w kwocie 11 zł, należne powódce odszkodowanie za opiekę osób trzecich w okresie rekonwalescencji wyniosło 6204 zł. Nie wychodząc jednak poza żądanie powódki (6149 zł) oraz uwzględniając 10 % przyczynienia się powódki do powstania szkody, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki z tytułu zwrotu kosztów opieki osób trzecich kwotę 5534,10 zł $[(559 \text{ godzin} \times 11 \text{ zł}) \times 90 \%)$.

Co się tyczy żądania zasądzenia odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów leczenia, to należy wskazać, że powódka w żaden sposób nie wykazała, aby wszystkie przedstawione przez nią faktury i rachunki dotyczyły leków czy usług medycznych bądź rehabilitacyjnych, pozostających wyłącznie w związku z wypadkiem z dnia 12 września 2013 r. Z opinii biegłych sądowych wydających opinie w toku niniejszego procesu wynika, że leczenie powódki było typowe, przebiegało w uspołecznionych placówkach służby zdrowia, a zatem było bezpłatne. Powódka nie wymagała leczenia farmakologicznego z wyjątkiem okazjonalnego przyjmowania środków przeciwbólowych. Koszty z tym związane w okresie pierwszych 6 miesięcy wynosiły 30 zł miesięcznie (łącznie 180 zł), zaś w okresie kolejnych 3 miesięcy – 10 złotych miesięcznie (łącznie 30 zł). Ponadto powódka miała zalecenie noszenia gorsetu J., przy czym koszt jego zakupu był refundowany w 90 % przez NFZ do limitu ceny 260 zł, tzn. maksymalna dopłata NFZ wyniosła 234 zł $(260 \times 90 \%)$. Z uwagi na to, że powódka nie wykazała, aby cena zakupionego przez nią gorsetu J. przekraczała 260 zł, to należało przyjąć, że powódka poniosła z tego tytułu wydatek w wysokości 26 zł $(260 \text{ zł} - 234 \text{ zł})$. Z zeznań świadka A. B. wynika, że bezpośrednio po wypadku powódka była unieruchomiona w takim stopniu, że nie korzystała z toalety i musiała zakupić basen. Zgodnie ze złożonym rachunkiem koszt jego wyniósł 15,66 zł (k.166). Z uwagi na to, że powódka cierpi

na samoistną chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa oraz osteoporozę, brak jest podstaw do uznania, że pozostałe środki farmakologiczne, usługi medyczne czy koszty związane z fizykoterapią są związane z wypadkiem z 12 września 2013 r. Jeśli chodzi o fakturę na kwotę 220 zł za zakup gorsetu łędźwiowo-krzyżowego R. L., to należy wskazać, że został on zakupiony w dniu 4 sierpnia 2014 r., a zatem brak jest podstaw do przyjęcia, że powódka musiała go nabyć w związku z przedmiotowym wypadkiem. Tym bardziej, że – jak już była o tym mowa wcześniej – bezpośrednio po wypadku, tj. 12 września 2013 r., została zwolniona z pogotowia do domu w zaleconym gorsecie J..

Na marginesie należy wskazać, że zgodnie z opinią biegłej z zakresu rehabilitacji medycznej konieczne jest przeprowadzanie co 6 miesięcy refundowanej przez NFZ ambulatoryjnej fizjoterapii zwalniającej rozwój zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa oraz wskazany jest raz na dwa lata wyjazd powódki na rehabilitację sanatoryjną. Powódka nie wykazała zatem, aby koszty, które poniosła w związku z fizjoterapią, były związane wyłącznie z wypadkiem przeżytym 12 września 2013 r. Wręcz przeciwnie, z opinii biegłej wynika, że ma to związek z osteoporozą i chorobą zwyrodnieniową kręgosłupa, na które powódka cierpiała przed przedmiotowym wypadkiem.

Mając powyższe na uwadze, Sąd przyjął za udowodnione koszty w wysokości 251,66 zł. Uwzględniając, że powódka przyczyniła się do powstania szkody w 10 %, Sąd z tytułu zwrotu kosztów leczenia zasądził na jej rzecz od strony pozwanej kwotę 226,50 zł.

Dochodząc kwoty 2315 zł z tytułu skapitalizowanej renty na przyszłość, pełnomocnik powódki powołał się na przepis art. 447 k.c., zgodnie z którym z ważnych powodów sąd może na żądanie poszkodowanego przyznać mu zamiast renty lub jej części odszkodowanie jednorazowe. Dotyczy to w szczególności wypadku, gdy poszkodowany stał się inwalidą, a przyznanie jednorazowego odszkodowania ułatwi mu wykonywanie nowego zawodu. W rozpoznawanej sprawie taka sytuacja nie zachodzi. Ponadto co prawda z opinii biegłej z zakresu rehabilitacji medycznej wynika, że w przypadku powódki wskazane jest korzystanie przez nią z wyjazdów na rehabilitację sanatoryjną co najmniej raz na dwa lata, jednakże z opinii wynika, że ma to związek z osteoporozą i chorobą zwyrodnieniową kręgosłupa, a nie skutkami wypadku z 12 września 2013 r. (k.135). Żądanie zasądzenia kwoty 2315 zł jest zatem niezasadne.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i w zw. z art. 817 § 1 k.c.

W rozpoznawanej sprawie pismem z dnia 15 maja 2014 r., doręczonym stronie pozwanej 19 maja 2014 r., pełnomocnik powódki wzywał w jej imieniu stronę pozwaną do wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 30000 zł oraz odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów opieki osób trzecich w kwocie 2700 zł.

Zasądzona kwota 15900 zł była zatem wymagalna od dnia 18 czerwca 2014 r., wobec czego żądanie powódki zasądzenia odsetek od zadośćuczynienia (13200 zł) oraz części odszkodowania za zwrot kosztów opieki osób trzecich (2700 zł) od dnia 25 czerwca 2014 r. było zasadne. W zakresie pozostałej kwoty za zwrot kosztów opieki osób trzecich (2834,10 zł) i zwrot kosztów leczenia (226,50 zł) roszczenie stało się wymagalne od dnia następnego po dniu doręczenia stronie pozwanej odpisu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa, tj. od dnia 31 maja 2016 r. – zgodnie z żądaniem pozwu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwoty:

- a) 15900 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 czerwca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- b) 3060,60 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 maja 2016 r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Powódka poniosła koszty procesu w łącznej kwocie 1992 zł (275 zł – opłata sądowa od pozwu, 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa, 1200 zł – koszty zastępstwa procesowego i 500 zł – wydatkowana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego). Strona pozwana poniosła koszty procesu w łącznej kwocie 1717 zł (1200 zł – koszty zastępstwa procesowego, 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa

i 500 zł – wydatkowana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego). Powódka wygrała proces w 41 %, a zatem powinna zapłacić stronie pozwanej kwotę 196,31 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd nie uwzględnił wniosku pełnomocnika strony pozwanej o zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości, powiększonej o należny podatek VAT według stawki 23 %, kosztów korespondencji poniesionych w sprawie oraz opłat kancelaryjnych za protokoły rozpraw poniesionych w sprawie przez stronę pozwaną.

Zgodnie ze znajdującym zastosowanie w niniejszej sprawie przepisem § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz. U. z 2013 r., poz. 490), zasądzając opłatę za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy radcy prawnego, a także charakter sprawy i wkład pracy radcy prawnego w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Podstawę zasądzenia opłaty stanowią stawki minimalne. Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy należy zaznaczyć, że z innych spraw toczących się z udziałem strony pozwanej przed tutejszym Sądem, Sąd z urzędu posiada wiedzę, że pełnomocnik strony pozwanej fachowo trudni się zapewnieniem stałej obsługi prawnej temuż pozwanemu. Rozpoznawana sprawa jest typową sprawą o zadośćuczynienie i odszkodowanie, nie wymagającą żadnego dodatkowego nakładu czasu pracy czy poszerzania wiedzy. Po dokonaniu zaś oceny całokształtu złożonych przez pełnomocnika strony pozwanej pism procesowych, wniosków czy stawiennictwa nie sposób było uznać, iż przyczynił się on w jakikolwiek sposób większy, aniżeli przeciętny, do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy.

Zgodnie z ust. 3 powołanego wyżej przepisu cyt. rozporządzenia w sprawach, w których strona korzysta z pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, opłaty, o których mowa w ust. 1, sąd podwyższa o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług, obowiązującą w dniu orzekania o tych opłatach. W niniejszej sprawie pełnomocnik strony pozwanej był pełnomocnikiem z wyboru, zaś wobec nieistnienia jakiegokolwiek innej niż wyżej wymieniona podstawy podwyższenia wynagrodzenia o wysokość podatku VAT, Sąd a contrario do § 2 ust. 3 komentowanego rozporządzenia żądanie pełnomocnika pozwanego o podwyższenie jego wynagrodzenia o stawkę podatku VAT uznał za bezzasadne (tak też SN w postanowieniu z 14.09.2012 r., I UZ 86/12).

Za bezpodstawne i nie zasługujące na uwzględnienie Sąd uznał także żądanie pełnomocnika strony pozwanej o zwrot kosztów korespondencji oraz opłat kancelaryjnych za protokoły rozpraw poniesionych w sprawie przez stronę pozwaną. Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata (radcę prawnego) zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata (radcy prawnego), koszty sądowe oraz koszty nakazane przez sąd osobistego stawiennictwa strony (§ 3 k.p.c.). Przepis art. 98 § 1 k.p.c. statuuje zasadę kosztów niezbędnych i celowych, co oznacza, że zwrot kosztów nie przysługuje, gdy czynność wywołująca koszty nie była obiektywnie wymagana dla realizacji praw strony. W uchwale z dnia 18 lipca 2012 r. (III CZP 33/12, publ. OSNC 2013/2/14) Sąd Najwyższy wskazał, że „pojęcie niezbędności oraz celowości kosztów procesu jest nieostre, toteż podlega ono ocenie sądu, która zależy od konkretnych okoliczności sprawy oraz od jej charakteru. Sąd powinien w szczególności rozważyć, czy czynność, która spowodowała koszty, była – w ujęciu obiektywnym – potrzebna do realizacji praw strony, a także czy i do jakiego poziomu poniesione koszty stanowiły – również z obiektywnego punktu widzenia – wydatek konieczny. W niektórych wypadkach ustawodawca ograniczył jednak swobodę sądu w tym zakresie, wskazując, które koszty zalicza – mocą normatywnego ustanowienia – do niezbędnych.” Uwzględniając powyższe, Sąd doszedł do przekonania, że koszty korespondencji nie były kosztami niezbędnymi do dochodzenia roszczeń. Strona pozwana mogła działać bowiem bądź osobiście przez swój organ, bądź przez ustanowionego pełnomocnika, a zatem miała możliwość osobistego stawiennictwa na rozprawach i składania pism, co zniwelowałoby konieczność ponoszenia kosztów korespondencji. Z powyższych względów również nieuzasadnione jest żądanie zwrotu kosztów opłaty kancelaryjnej za wydanie protokołów rozpraw, albowiem ich posiadanie przez stronę

nie jest niezbędne do procedowania, zaś nawet w razie chęci ich uzyskania i posiadania w swoich aktach, istnieje możliwość nieodpłatnego sporządzenia fotokopii protokołów z akt sprawy. Co więcej, w przypadku stawiennictwa na rozprawie strona bądź jej pełnomocnik mogą robić w trakcie rozprawy stosowne notatki. W ocenie Sądu żądanie powoda zmierza do nieuzasadnionego zwiększania ponoszonych kosztów postępowania przez stronę i w efekcie nadmiernego obciążenia nimi strony przeciwnej.

O zwrocie nieuiszczonych kosztów sądowych, tymczasowo wydatkowanych w toku procesu z funduszy Skarbu Państwa, Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2016 r., poz. 623) w zw. z art. 100 k.p.c. Na koszty te w łącznej kwocie złożyły się: 570,50 zł z tytułu wynagrodzenia biegłych sądowych i 2040 zł z tytułu opłaty od rozszerzonej części powództwa. Z uwagi na wynik procesu Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa: od powódki kwotę 1540,20 zł ($2610,50 \text{ zł} \times 59\%$) i od strony pozwanej kwotę 1070,30 zł ($2610,50 \text{ zł} \times 41\%$).